

Bober, Jak Ty (ft. Sobel)

Chcę być tak wesoły jak ty
Chcę być tak zdrowy jak ty
Chciałbym tyle szczęścia co na naszych zdjęciach
Problemy z głowy, jak ty
Dzisiaj nikt tego nie robi jak ty
Czasem wrzucam story jak ty
Chciałbym się poczuć przez chwilę jak kty
Myśle że żyje jak ty
A ty tak bardzo nie chcesz być jak ja
Gdzieś mi upychasz po szafkach
Boisz się co by się stało gdybyś mnie w końcu znalazła
Nauczyłeś się ignorować
Kiedy zacząłeś tak jeździć po miastach
Ale ja wiem jaka jest prawda
Miałeś mnie ciągle na barkach
I może nikt tego nigdy nie widział
Zawsze nieświadome pakowałeś do plecaczka
Może to dzięki tobie tu jesteśmy
Ale to dzięki mi wstajemy każdego poranka
I może powinienem być ci wdzięczny
A może powoli zabija mnie ta sytuacja
Że w naszym życiu raz ty raz ja
U ciebie wciąż dobra pasja
Ale to ja muszę pamiętać o tym że wujek nie żyje
Że drugi wyjechał z domu z dnia na dzień
Zostawił całą rodzinę
Że rodzice raczej nie wrócą do siebie
Choć pewnie pozostał sentyment
Że tata też tęskni za synem
Że mama ma drugą tyrę
I wiem że ja muszę nosić to po to
Zbysz ty powoli mógł ponieść nas na szczyt
Dalej nie umiesz spojrzeć kłopotom
I może dlatego ja jestem odważny
Wiem że potrafię też śmiać się
Ty potrafisz płakać
Lecz nigdy nie dałeś nam szansy
Dlatego nie jestem jak każdy
Dlatego jest więcej niż jedne Patryk

[Sobel]

Chciałbym tylko żyć lecz coś mi zabiera tlen
Garść Stabilizacji, gdy oślepią mnie stres
Którędy wejść, to trudny wybór, już
Za dużo syfu
Robię co uważam za dobre
Tak walczę o ty-tu!

Chciałbym tylko żyć lecz coś mi zabiera tlen
Garść Stabilizacji, gdy oślepią mnie stres
Którędy wejść, to trudny wybór, już
Za dużo syfu
Robię co uważam za dobre
Tak walczę o ty-tu!

(Bonber, druga zwr.)

[Sobel]

Chciałbym tylko żyć lecz coś mi zabiera tlen
Garść Stabilizacji, gdy oślepią mnie stres
Którędy wejść, to trudny wybór, już
Za dużo syfu
Robię co uważam za dobre
Tak walczę o ty-tu!

Chciałbym tylko żyć lecz coś mi zabiera tlen
Garść Stabilizacji, gdy oślepia mnie stres
Którędy wejść, to trudny wybór, już
Za dużo syfu
Robię co uważam za dobre
Tak walczę o ty-tuł